

Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw

galicyjskiego Sejmu krajowego.

21. posiedzenie 5. sesji V. peryodu Sejmu galicyjskiego

z dnia 12. Stycznia 1888.

Treść: Spis petycyj. — Sprawozdanie i przyjęcie wniosku Wydziału krajowego w przedmiocie prośby gminy miasta Gorlic, o przyzwolenie na pobór opłat gminnych od trunków spirytusowych i od piwa. — Sprawozdanie komisji administracyjnej, o przedłożonym przez Wydział krajowy projekcie ustawy budowniczej dla miast i miasteczek. Głosy pp. Męcińskiego i Abrahamowicza. Cofnięcie z porządku dziennego tego przedmiotu, tudzież sprawozdania komisji administracyjnej, o przedłożeniu Wydziału krajowego z projektem ustawy dla wsi. — Załatwienie petycji krajowego Towarzystwa kupców i przemysłowców we Lwowie, o zmianę ordynacji wyborczej. — Załatwienie petycyj wielu Rad miejscowych szkolnych, gmin, nauczycieli i nauczycielek, o podwyższenie płac nauczycielom, względnie nauczycielkom, w odnośnych szkołach ludowych. — Załatwienie petycyj Jana Lubienieca, nauczyciela szkoły ludowej w Bucniowie, Jana Skowronskiego w Ładycynie, Rady szkolnej miejscowej w Strzeliskach nowych, Wincentego Bierońskiego, nauczyciela w Poroninie, Apolinarego Staszewskiego, b. kierownika szkoły ludowej w Dobromilu, obecnie nadetatowego nauczyciela w Przemyślu, wreszcie Zarządu trzechklasowej szkoły ludowej w Mikłaszowie, o przyznanie kierownikom tych szkół dodatku w myśl Art. 13. Ust. z dnia 2. Maja 1873. — Załatwienie petycyj Feliksa Łukomskiego, nauczyciela w Kleparowie, Zarządu szkoły ludowej w Bieczynie, Wiktoryna Hostynka, nauczyciela szkoły wydziałowej męskiej w Bochni, Włodzimierza Witoszyńskiego, nauczyciela szkoły ludowej w Zboiskach, Antoniego Zborowskiego, nauczyciela szkoły ludowej w Przytkowicach, Kazimierza Puchały, nauczyciela szkoły ludowej w Kosinie, Rady szkolnej miejscowej w Wołczkowcach, względnie nauczyciela tamtejszego Antoniego Billicha, ks. Michała Lakusty, grec. katol. kooperatora jako katechety w Peczeniżynie, wreszcie ks. Józefa Krechowicza, kapelana obrządku łacińskiego w Koszlakach, o zaliczki, dodatki drożyniane, zapomogi lub remuneracye. — Załatwienie petycyj Aleksandra Gofryka, nauczyciela szkoły jednoklasowej w Firlejowie, o zorganizowanie tej szkoły jako dwuklasowej i przyznanie mu dodatku osobistego. — Załatwienie petycji ks. Michała

Sołtysa, gr. kat. kooperatora w Króliku Wołoskim, o ułatwienie mu uzyskania samodzielnej posiadłości duszpasterskiej. — Załatwienie petycji gminy Husiatyn, o opust z czynszu dzierżawnego za myto na stacyi w Husiatynie; tudzież petycji Izraela Zimmermana, b. dzierżawcy myt krajowych w Podwołoczyskach i Białej Karczynie, o zwrot zatrzymanej kaucyi i opuszczenie zaległego czynszu dzierżawnego. — Załatwienie petycji gminy miasta Stanisławowa: a) o zwrócenie gminie miasta Stanisławowa, z funduszków krajowych wydanej do teraz z funduszu miejskiego na utrzymanie 4 klas wyższej szkoły żeńskiej, kwoty 62.661 zł. 18 ct. w. a.; b) o udzielenie subwencji na utrzymanie tej szkoły na place nauczycielskie rocznie po 5.801 zł.; c) w razie nieuwzględnienia, o pozwolenie zwinienia 4-klasowej wyższej szkoły żeńskiej w Stanisławowie. — Załatwienie petycji Wydziału Rady powiatowej w Podhajcach, w sprawie polepszenia stosunków szkolnictwa w powiecie Podhajeckim. — Załatwienie petycji Zarządów VII i VIII. szkoły pospolitej w Krakowie; Joanny Hodackiej, nauczycielki młodszej przy szkole 4-klasowej żeńskiej w Tarnowie; Stanisławy Nowakowej, Stanisławy Zajmowej, młodszych nauczycielek przy szkole żeńskiej w Bochni; Ernestyny Bartkowskiej i Julii Steinberg, młodszych nauczycielek przy szkole żeńskiej w Brodach; Anastazyi Brosch, nauczycielki młodszej przy szkole żeńskiej w Tarnowie; Michała Niemirowskiego, młodszego nauczyciela przy szkole w Przemyśle; Bazylego Korenca, nauczyciela szkoły w Stryju; Matyldy Heldówny, nauczycielki w Śniatynie i Julii Gołębianki, nauczycielki młodszej szkoły żeńskiej w Nowym Targu. o zrównanie ich plac i poborów jako nauczycieli młodszych z placami nauczycieli starszych, o nadanie posad nauczycieli starszych lub o utworzenie nowych posad nauczycieli starszych. — Załatwienie petycji nauczycieli szkół ludowych: Em. Pisarczuka, Antoniego Klebowicza, Wojciecha Dobrzańskiego, Józefa Bielawskiego, Jana Wasunga, Łukasza Czabaka, Nicetona Forostyna, Bazylego Starosielskiego, Rudolfa Veita, Jana Bałtarowicza i Adama Czarnęka, w sprawach emerytalnych. — Załatwienie petycji nauczycieli szkół ludowych: Bazylego Lewickiego, Grzegorza Czystyło, Stefana Wolińskiego, Józefa Kobusowicza, Karola Jabłońskiego, nauczycielki Teofilii Bieniedzkiej, nauczycieli Juliusza Fijałkowskiego i Alojzego Witoszyńskiego, o przyznanie pięcioletnich dodatków. — Zapowiedź 22. posiedzenia.

- Początek o godzinie 11. minut 47 przed południem.
- Przewodniczący JE. Jan hr. Tarnowski, Marszałek krajowy.
- Ze strony Rządu: JE. Namiestnik Filip Zaleski, c. k. radca Namiestnictwa p. Laskowski.
- Sekretarze: pp. Dr. Stanisław hr. Badeni, Adam Jędrzejowicz, Władysław ks. Sapieha.
- Obecnych posłów 119.
- JE. hr. Marszałek. Jesteśmy w komplecie, otwieram posiedzenie.
- Przeciw protokołowi z 19. posiedzenia nie wniesiono żadnych zarzutów, uważam go za przyjęty, protokół zaś z 20. posiedzenia jest wyłożony w biurze sejmowem do przeglądu.
- Proszę o odczytanie spisu nadeszłych petycji.
- Sekretarz p. Dr. Stanisław hr. Badeni (czyta):
- Spis petycji wniesionych po dzień 12. Stycznia 1888.
1078. Wydział pow. w Rawie, przez p. Bilińskiego, w sprawie ściągania zaległości kas pożyczkowych gminnych w drodze egzekucyi politycznej — do komisji gminnej.
1079. Wydział pow. w Żydańowie, przez p. Wernickiego, w sprawie opodatkowania gorzeln. rolniczych — do komisji gorzelnianej.
1080. Wydział pow. w Rawie, przez p. Bilińskiego, w sprawie jak wyżej — do komisji gorzelnianej.
1081. Wydział pow. w Mościskach, przez p. Stan. Stadnickiego, w sprawie jak wyżej — do komisji gorzelnianej.
1082. Towarzystwo gospodarskie w Przemyśle, przez p. Stan. Stadnickiego, w sprawie jak wyżej — do komisji gorzelnianej.
1083. Towarzystwo gospodarskie w Stryju, przez p. Pietruskiego, w sprawie jak wyżej — do komisji gorzelnianej.
1084. Towarzystwo zaliczkowe w Rozdole, przez p. Wernickiego, w sprawie zmiany ustawy podatkowej z d. 27. Grudnia 1880 i 14. Kwietnia 1885 — do komisji przemysłowej.
1085. To samo w Złoczowie, przez p. Augustynowicza, w sprawie jak wyżej — do komisji przemysłowej.
1086. Towarzystwo zaliczkowe w Dobromilu, przez p. Gniewosza, w sprawie zmiany

- ustawy podatkowej z 27. Grudnia 1880 i 14. Kwietnia 1885 — do komisji przemysłowej.
1087. To samo w Zakliczynie, przez p. Skałkowskiego, w sprawie jak wyżej — do komisji przemysłowej.
1088. Towarzystwo oszczędności i pożyczek w Oświęcimie, przez p. Kluckiego, w sprawie jak wyżej — do komisji przemysłowej.
1089. Towarzystwo szewców w Dąbrowie, przez p. ks. Kopycińskiego, w sprawie jak wyżej — do komisji przemysłowej.
1090. Gmina Nowego Sącza, przez p. Żuk-Skarszewskiego, w sprawie organizacji gmin miejskich i projektu ustawy dla 28 miast — do komisji gminnej.
1091. Gmina m. Krosna, przez p. Romanowicza, w sprawie organizacji gmin miejskich i projektu do ustawy dla 28 miast — do komisji gminnej.
1092. Gmina m. Biała, przez p. Rosnera, w sprawie jak wyżej — do komisji gminnej.
1093. Ta sama przez p. Rosnera, w sprawie zmiany ustawy drogowej — do komisji drogowej.
1094. Gmina Mużyłów, pow. podhajeckiego, przez p. Ochrymowicza, w sprawie jak wyżej — do komisji drogowej.
1095. Gmina Krynica, pow. drohobyckiego, przez p. Ochrymowicza, w sprawie jak wyżej — do komisji drogowej.
1096. Gmina Słoboda niebyłowska, pow. kałuskiego, przez p. Romanowicza, o wyjednanie pozwolenia bezpłatnego poboru ropy solnej dla bydła — do komisji gospodarstwa krajowego.
1097. Ta sama przez p. Romanowicza, o pomoc w sprawie założenia i urządzenia szkoły ludowej — do komisji budżetowej.
1098. Gmina Bartkówka, przez p. Bobczyńskiego, o zapomogę na wybudowanie szkoły — do komisji budżetowej.
1099. Członkowie gminy Jaworowa, pow. turczańskiego, przez p. Antoniewicza, w sprawie nadużyć naczelnika gminy — do komisji petycyjnej.
1100. Członkowie gmin powiatu jarosławskiego, przez p. Zamojskiego, o zmianę ustawy drogowej — do komisji drogowej.
1101. Gmina Baryczka, pow. rzeszowskiego, przez p. Edwarda Jędrzejowicza, o uwolnienie od prestacyi na utrzymanie nauczyciela — do komisji szkolnej.
1102. Gminy Radymno, Zamiechów, Kaszyce i Skołoszów, przez p. Wład. Koziembrodzkiego, o budowę drogi Radymno-Krzywca do komisji drogowej.
1103. C. k. galic. Towarzystwo gospodarskie, przez p. Grossa, w sprawie subwencji na tępienie chrząszcza majowego — do komisji gospodarstwa krajowego.
1104. Galic. Towarzystwo pszczelniczo-ogrodnicze, przez p. Skałkowskiego, o subwencję na r. 1888 — do komisji budżetowej.
1105. Edmund hr. Krasicki, właściciel gorzelnii w Posadzie leskiej, przez p. Żurowskiego, w sprawie opodatkowania gorzelnianey — do komisji gorzelnianej.
1106. Mateusz Jastrzemski i towarzysze, mieszkańcy Howiłowa wielk., pow. husiatyńskiego, przez p. Chamca, o wyjednanie u Rządu odpisania podatku zarobkowego — do komisji podatkowej.
1107. Wojciech Szajna, nauczyciel w Domaradzu, przez p. Bobczyńskiego, o jednorazową zapomogę — do komisji budżetowej.
1108. Rudolf Willimek, nauczyciel w Żarkach, pow. chrzanowskiego, przez p. Artura Potockiego, o wliczenie mu 3 lat, 9 miesięcy i 29 dni do stałej służby — do komisji szkolnej.
1109. Jakób Picyk, naucz. z Derżowa, przez p. Wernickiego, o wliczenie lat służby wojskowej do emerytury — do kom. szkolnej.
1110. Ludwik Gorzka, nauczyciel w Okocimie, przez p. Ochrymowicza, o zrehabilitowanie na posadę w Jarosławiu — do komisji szkolnej.
1111. Stanisław Fabiański, uczeń szkoły sztuk pięknych w Krakowie, przez p. Romanowicza, o zapomogę na dalsze kształcenie się w malarstwie — do komisji budżetowej.
1112. Kornela Trembicka, wdowa po nauczycielu, przez p. Romanowicza, o zapomogę — do komisji budżetowej.

1113. Katarzyna Lewicka wdowa po nauczycielu, przez p. Czerkawskiego, o stały dar z łaski — do komisji budżetowej.
1114. Amelia Kwiatkowska wdowa po inżynierze prywatnym, przez p. Rogoyskiego, o zapomogę — do komisji budżetowej.
1115. Gmina Kobyłowlaki, powiatu trembowelskiego, przez p. Siczyńskiego, o zmianę ustawy drogowej — do komisji drogowej.
1116. Gmina Stechnikowce powiatu tarnopolskiego, przez p. Siczyńskiego, w sprawie jak wyżej — do komisji drogowej.
1117. Grono nauczycieli szkoły wydziałowej w Sokalu, przez p. Polanowskiego, o dodatki kwaterowy lub drożyzniany — do komisji szkolnej.
1118. Gmina Krynica, przez p. Męcińskiego, o pozostawienie siedziby c. k. Sądu powiat. tamże — do komisji prawniczej.

JE. hr. Marszałek. Przystępujemy do porządku dziennego. Pierwszym punktem jest:

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie próśby gminy miasta Gorlic o przyzwolenie na pobór opłat gminnych od trunków spirytusowych i od piwa. Sprawozdawca poseł Smolka ma głos.

Sprawozdawca p. JE. Dr. Smolka (czyta)

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie próśby gminy miasta Gorlic o przyzwolenie na pobór opłat gminnych od trunków spirytusowych i od piwa.

Wysoki Sejmie!

Ustawą krajową z d. 20. Kwietnia 1883 (dz. ust. kraj. Nr. 52) otrzymała gmina miasta Gorlic prawo poboru opłat gminnych od trunków spirytusowych i od piwa w gminie wytwarzanych, lub do gminy sprowadzanych i w niej zużywanych według następującej taryfy:

Od hektolitra piwa 1 zł. 70 ct.

Od litra wódki do 50 stopni Tralesa 10 ct.

Od litra wódki do 75 stopni Tralesa 16 ct.

Od litra spirytusu nad 75 stopni Tralesa 30 ct.

Od litra araku, rumu, esencji pończowej rozolisu, likieru i wszelkich spirytusowych napojów słodzonych 20 ct.

Od litra miodu, wiśniaku, dereniaku i maliniaku 4 ct.

Ponieważ prawo poboru rzeczonych opłat z końcem roku 1888 ustaje, przeto uprasza Reprezentancya gminy Gorlic na mocy uchwały z d. 4. Listopada 1887 o przyzwolenie na pobór opłat w dotychczasowej wysokości na dalsze sześćościecie.

Uchwała Rady gminnej z d. 4. Listopada 1887 została należycie ogłoszoną. — Przeciw tej uchwale wniósł wprawdzie protest p. Miłkowski, właściciel propinacji w 4 domach w obrębie Gorlic położonych, gdy jednak gmina ugodę z nim zawarła, zabezpieczającą jego prawa i dochody, cofnął takowy w podaniu wniesionem do Wydziału krajowego.

Zważywszy na powyższy stan rzeczy, niemniej na okoliczność, że gmina miasta Gorlic tych opłat na pokrycie nieuniknionych wydatków koniecznie potrzebuje.

Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączony % projekt ustawy.

Ustawa

z dnia obowiązująca w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, zezwalająca gminie miasta Gorlic pobierać opłaty od napojów spirytusowych i piwa.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, rozporządzam co następuje:

Art. I.

Gminie miasta Gorlice zezwala się pobierać w latach 1889, 1890, 1891, 1892, 1893 i 1894 następujące opłaty od napojów spirytusowych, piwa i miodu, w gminie wytwarzanych, lub do gminy sprowadzanych i w niej zużywanych a mianowicie:

Od hektolitra piwa 1 zł. 70 ct.

Od litra wódki do 50 stopni Tralesa 10 ct.

Od litra wódki do 75 stopni Tralesa 16 ct.

Od litra spirytusu nad 75 stopni Tralesa 20 cnt.

Od litra araku, rumu, esencji pończowej, rozolisu, likierów i wszelkich spirytusowych napojów słodzonych 20 ct.

Od litra miodu, wiśniaku, dereniaku i maliniaku 4 ct.

Art. II.

Do uiszczania tej opłaty obowiązani są wszyscy, którzy napoje w Art. I. poszczególnione dla konsumcyi miejscowej wyrabiają lub spruwadzają bądź to na sprzedaż, bądź na własny użytek.

Art. III.

Ta opłata ciąży tylko na konsumcyi w obrębie gminy; nie można obciążać nią produkcji ani obrotu handlowego.

Art. IV.

Blizsze postanowienia co do sposobu poboru tych opłat, wyda w drodze administracyjnej c. k. Rząd w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

Art. V.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta. Przystępujemy do dyskusyi szczegółowej. Czy żąda kto głosu do art. I.? (Nikt), do art. II.? (Nikt), do art. III.? (Nikt), do art. IV.? (Nikt), do art. V.? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ustawę ze wszystkimi oznaczonymi artykułami wraz z tytułem i wstępem zechce rękę podnieść. (Większość). Ustawa przyjęta.

Sprawozdawca JE. Dr. Smolka. Wnoszę przystąpienie do trzeciego czytania bez czytania.

JE. hr. Marszałek. P. sprawozdawca wnosi przyjęcie tej ustawy w trzecim czytaniu z pominięciem czytania. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda podaję pod głosowanie, kto przyjmuje ustawę w trzecim czytaniu bez czytania zechce rękę podnieść. (Większość). Ustawa jest przyjęta.

Przystępujemy do dalszego porządku dziennego. Z kolei wypada: Sprawozdanie komisji administracyjnej o przedłożonym przez Wydział krajowy projekcie ustawy budowniczej dla miast i miasteczek. (**Aleg. 130**). Sprawozdawca poseł Romer ma głos.

Sprawozdawca p. Romer (zaczyna czytać sprawozdanie z aleg. 130).

P. Dr. Stanisław hr. Badeni. Wnoszę uwolnienie od czytania.

JE. hr. Marszałek. (Jest wniosek o uwolnienie sprawozdawcy od czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek przyjęty. Proszę odczytać wnioski.

Sprawozdawca p. Romer. Wnioskiem komisji jest projekt do ustawy, a skoro zostałem uwolniony od czytania więc sędzę że JE. p. Marszałek otworzy zaraz dyskusję ogólną bez odczytywania ustawy. Muszę tylko zwrócić uwagę Wysokiej Izby na kilka błędów drukarskich, mianowicie w ustawie wprowadzającej zamiast „Mielce“ ma być „Mielec“, zamiast „Piwnicza“ ma być „Piwniczna“; w §. 79. zamiast „5“ ma być „2“; w §. 82. zamiast „budynków“ ma być „budynku“.

P. hr. Męciński. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. Czy w dyskusyi ogólnej?

P. hr. Męciński. Nie, tylko co do porządku dziennego.

JE. hr. Marszałek. P. hr. Męciński ma głos.

P. Męciński. Ustawa, stojąca w tej chwili na porządku dziennym, a sięgająca bardzo głęboko w stosunki wszystkich mieszkańców miast i miasteczek, została Wysokiej Izbie rozdana dopiero onegdaj wieczór o godzinie 10. Jakkolwiek jest to w porządku regulaminowym, że przychodzi ona pod rozprawę Wysokiej Izby 24 godzin po rozdaniu, to jednak jest ona tak ważną, że z łatwością każdy pozna, że nie każdy z posłów był w możności przestudyować ją i wyrobić sobie zdanie o poszczególnych postanowieniach o tyle przynajmniej samodzielne, ażeby mógł z całą świadomością i czystym sumieniem nad pojedynczymi §§. głosować. Wiemy o tem, że istnieje ustawa dla większych miast w kraju; otóż niezawodnie byłoby wskazaniem dla każdego z nas, ażeby porównał jedną z drugą, ażeby sobie wytworzył ogólny obraz swoich życzeń, ażeby wiedział, czego chce i jak ma wotować, czy za przedłożeniem komisji, czy za poprawkami, które się w tej Wysokiej Izbie pojawiają.

Słyszałem, że wielu kolegów wybiera się z bardzo zasadniczymi poprawkami. Otóż wobec tej okoliczności sędzę, że nie jesteśmy w położeniu po tak krótkim przeciągu czasu, bo tylko jednodniowym, w którym kilka godzin spędziłyśmy na posiedzeniu i liczne odbywały się ko-

misyje, już dzisiaj przystąpić do rozpraw nad ustawą budowniczą. Wszystkie te argumenta z większą może jeszcze siłą dotyczą i następnego punktu porządku dziennego to jest ustawy budowniczej dla wsi. Ponieważ nie wątpię, że większa część szanownych panów podziela moje zapatrywanie i wielu było w tej pozycji, że nie mogli się przygotować i przestudyować tej ustawy, dla tego pozwolę sobie postawić wniosek, ażeby Wysoka Izba raczyła uchwalić, że ustawę budowniczą dla miasteczek i wsi odracza się przynajmniej na dni kilka do postawienia w tej Wysokiej Izbie.

W ten sposób, nieprzygotowani możemy mimo najlepszej chęci uchwalić czy jakąś poprawkę czy postanowienie, które potem okazałyby się bardzo szkodliwe w swoich skutkach albo niewykonalne.

Stawiam przeto wniosek cofnięcia obydwóch tych punktów z porządku dziennego i postawienia ich na posiedzeniu, które odbędzie się pierwsze z początkiem przyszłego tygodnia.

JE. hr. Marszałek. W skutek postawionego wniosku wstrzymuję się z otwarciem rozprawy nad ustawą budowniczą dla miast i miasteczek. Zapytuję się Wysokiej Izby, czy Wysoka Izba zgadza się z wnioskiem p. Męcińskiego (P. Abrahamowicz. Proszę o głos), żeby Nr. 2. i 3. porządku dziennego t. j. projektowaną przez komisję ustawę budowniczą odłożyć z porządku dziennego na później. Dodam jednak, że odłożenie dłuższe jak do Soboty uważam za niemożliwe, albowiem przyjdzie później komisya budżetowa ze swoimi wnioskami i moglibyśmy do załatwienia tego przedmiotu czasu nie znaleźć.

Czy żąda kto głosu co do wniosku p. Męcińskiego o odroczenie dwóch przedmiotów dzisiejszego porządku dziennego?

P. Struszkiewicz. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Abrahamowicz ma głos.

P. Abrahamowicz. Ja nie dziwię się wcale temu, że powstał głos, żądający odroczenia rozprawy nad obu ustawami budowniczymi. Zeledwie 36 godzin upłynęło od czasu, jak zostały rozdane. Czas, przedzielający rozdanie od chwili rozpoczęcia rozprawy, zajęty był bez przerwy czynnościami sejmowymi; nie dziwię się przeto, że powstał wniosek, ażeby rozprawę odroczyć. Obawiałbym się jednakowoż odrocze-

nia tak daleko idącego, jak je proponuje poseł Męciński, gdyż w obec nawału prac, które muszą być załatwione w tym już niestety nader krótkim czasie trwania Sejmu, gdyby te ustawy odroczone zostały do poniedziałku lub wtorku, kto wie, czy mogłyby jeszcze przyjść na porządek dzienny.

Dla tego postawię poprawkę by odroczone rozprawę nad temi ustawami w dniu dzisiejszym i ażeby natomiast na posiedzeniu sobotniem obie ustawy przedłożone zostały.

P. hr. Męciński. Zgadzam się z poprawką p. Abrahamowicza.

JE. hr. Marszałek. P. Struszkiewicz ma głos.

P. Struszkiewicz. Zrzekam się głosu.

JE. hr. Marszałek. Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem p. Męcińskiego, z poprawką p. Abrahamowicza. Kto się zgadza z tem, ażeby punkt 2gi i 3ci dzisiejszego porządku dziennego, t. j. obie ustawy budowlane odłożyć na sobotę (jutro bowiem, jako w dzień święta ruskiego, posiedzenia być nie może), kto się zatem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek p. Męcińskiego jest przyjęty.

W skutek tego następuje z porządku dziennego sprawozdanie komisji prawniczej z petycji krajowego Towarzystwa kupców i przemysłowców we Lwowie o zmianę ordynacyi wyborczej. Sprawozdawca p. Zoll ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Zoll (czyta):

L. 482, p. 386.

Sprawozdanie

komisji prawniczej o petycji krajowego Towarzystwa kupców i przemysłowców we Lwowie o zmianę ordynacyi wyborczej.

Wysoki Sejmie!

Krajowe Towarzystwo kupców i przemysłowców we Lwowie domaga się w powyższej petycji zmiany ordynacyi wyborczej w tym kierunku, iżby zwiększono liczbę posłów z miast w Wysokim Sejmie. Ta sama sprawa poruszona już została na obecnej sesji przez petycję miasta Podgórze, a Wys. Sejm załatwiając ją z innymi, do zmiany ordynacyi wyborczej skierowanymi petycjami, uchwałą, powziętą w dniu 10. Grudnia 1887, polecił Wydziałowi krajowemu,

izby tenże, zbadawszy dokładnie potrzebę zmiany obowiązującej dotąd ordynacji wyborczej, sprawozdanie w tym przedmiocie przedłożył na najbliższej sesji sejmowej.

Uchwałę powyższą należy więc obecnie rozciągnąć także i do petycji krajowego Towarzystwa kupców i przemysłowców. Dla tego wnosi komisya prawnicza:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycję krajowego Towarzystwa kupców i przemysłowców we Lwowie odstępuje się Wydziałowi krajowemu z poleceniem, iżby ją objął w sprawozdaniu, które w przedmiocie zmiany ordynacji wyborczej na mocy uchwały Sejmu z d. 10. Grudnia 1887 przedłożyć ma na najbliższej sesji sejmowej.

JE. hr. Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z wnioskiem komisji, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Z kolei następuje sprawozdanie komisji szkolnej z petycji wielu Rad miejscowych szkolnych, gmin, nauczycieli i nauczycielek o podwyższenie płac nauczycielom, względnie nauczycielkom, w odnośnych szkołach ludowych. (**Aleg. 131.**). Sprawozdawca p. Zoll ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Zoll (zaczyna czytać sprawozdanie z aleg. 131.).

Głosy. Uwolnić od czytania.

JE. hr. Marszałek. Jest wniosek o uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Upraszam p. sprawozdawcę o odczytanie wniosków komisji.

Sprawozdawca p. Dr. Zoll (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Poleca się Wydziałowi krajowemu:

1. Aby wszystkie petycje o podwyższenie płac nauczycielskich zbadał i o tych petycjach, któreby zgodnie z c. k. Radą szkolną krajową dla wyjątkowych stosunków miejscowych uznał za godne do uwzględnienia, przedłożył odpowiednie wnioski na następnej sesji sejmowej.

2. Aby wszystkie inne petycje odstąpił c. k. Radzie szkolnej krajowej do możliwego uwzględnienia przy rozdzielaniu jednorazowych zapo-

móg tam, gdzieby tego istotnie zachodziła potrzeba.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej. Czy żąda kto głosu do punktu 1.? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa nad punktem 1ym zamknięta. Kto przyjmuje punkt 1. raczy rękę podnieść. (Większość). Punkt pierwszy jest przyjęty. Czy żąda kto głosu do punktu 2.? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z punktem 2gim, raczy rękę podnieść. (Większość). Punkt drugi jest przyjęty.

Z kolei następuje:

Sprawozdanie komisji szkolnej z petycji Jana Lubienieca, nauczyciela szkoły ludowej w Bucniowie, Jana Skowrońskiego w Ładyczynie, Rady szkolnej miejscowej w Strzeliskach nowych, Wincentego Bierońskiego, nauczyciela w Poroninie, Apolinarego Staszewskiego, b. kierownika szkoły ludowej w Dobromilu, obecnie nadetatowego nauczyciela w Przemyślu, wreszcie Zarządu trzechklasowej szkoły ludowej w Mikłaszowie o przyznanie kierownikom tych szkół dodatków w myśl Art. 13. Ust. z dnia 2. Maja 1873. Sprawozdawca poseł Zoll ma głos.

Sprawozdawca p. Zoll (czyta):

L. s. 235. p. 166.

Sprawozdanie

o petycjach Jana Lubienieca, nauczyciela szkoły ludowej w Bucniowie, Jana Skowrońskiego w Ładyczynie, Rady szkolnej miejscowej w Strzeliskach nowych, Wincentego Bierońskiego, nauczyciela w Poroninie, Apolinarego Staszewskiego, b. kierownika szkoły ludowej w Dobromilu, obecnie nadetatowego nauczyciela w Przemyślu, wreszcie zarządu trzechklasowej szkoły ludowej w Mikłaszowie (L. 235, p. 166, 236, p. 167, 294, p. 223, 455, p. 363, 604, p. 500, 789, p. 667) o przyznanie kierownikom tych szkół dodatku w myśl art. 13. ustawy z dnia 2. Maja 1873.

Wysoki Sejmie!

W czterech pierwszych petycjach domagają się nauczyciele kierujący szkołami ludowymi, dodatku za kierownictwo na podstawie art. 13. ustawy o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego, jakkolwiek szkoły, któremi kierują, zorganizowane są jako szkoły jednoklasowe.

Wprawdzie litera przytoczonego artykułu przemawia za nimi, jednakże artykuł ten nigdy nie był inaczej tłumaczony jak w ten sposób, że dodatek za kierownictwo przyznany być może nauczycielowi takiej tylko szkoły, w której prócz niego jest co najmniej jeszcze jeden nauczyciel etatowy. Petenci przyznają sami, że taki przypadek nie zachodzi w żadnej z powyższych szkół, ale na poparcie swej prośby przytaczają okoliczność, że te szkoły składają się de facto z kilku klas, w których uczą nauczycieli nadetatowi. Okoliczność ta nie uprawnia ich jednak do żądania dodatku za kierownictwo, ale powinna, jeżeli się znachodzą przepisane ustawą warunki, dać powód do rychłego zorganizowania szkoły na dwu lub więcej klasową. Gdyby zaś zorganizowanie to nie dało się szybko przeprowadzić, to Rada szkolna krajowa gorliwych nauczycieli kierujących szkołami dwu lub więcej klasowymi, które atoli zorganizowane są jako szkoły jednoklasowe, może wynagrodzić przez przyznanie im odpowiednich remuneracji lub zapomóg, co już należy wyłącznie do jej zakresu działania.

W petycji piątej Apolinary Staszewski, dawniej kierownik szkoły ludowej w Dobromilu, przeniesiony skutkiem własnej prośby na nadetatowego nauczyciela szkoły wydziałowej męskiej w Przemyślu, żąda przyznania sobie dodatku za kierownictwo z tej przyczyny, że według art. 13. dodatek taki wlicza się do emerytury, tem mniej przeto odjętym być może nauczycielowi w czynnej służbie będącemu.

Argumentacja ta jest jednak mylną, bo dodatek powyższy należy się za kierownictwo, petent zaś przeniósłszy się do Przemyśla, jakkolwiek sobie zastrzegł zatrzymanie posady w Dobromilu t. j. możliwość powrotu do Dobromila na dawną posadę, dopóki nie otrzyma posady nauczyciela etatowego w Przemyślu, przestał de facto kierować szkołą w Dobromilu, a więc nie może żądać wypłaty dodatku za kierownictwo. Wliczanie dodatku takiego do emerytury polega zaś na wyraźnym przepisie ustawy. O ile jednak i w tym przypadku zachodzić mogą względy słuszności, któreby skłonić mogły Radę szkolną krajową do udzielenia petentowi jakiej remuneracji lub zapomogi, to zależy już wyłącznie od jej decyzji.

Ostatnia petycja zarządu szkoły ludowej w Mikłaszowie jest niejasną, bo z twierdzenia

podpisanego na niej kierownika, iż w niektórych latach pobierał dodatek za kierownictwo, a w innych mu go z funduszu miejscowego dla braku pieniędzy wypłacić nie chciano, wynikałoby, że szkoła ta jest zorganizowana jako więcejklasowa. Z drugiej strony przytacza on tę okoliczność, iż w tej szkole są dwie siły nauczycielskie nadetatowe, z czegoby znów wnosić należało, że i ta szkoła jest zawsze jeszcze zorganizowaną jako jednoklasowa.

Rzecz musi być więc dokładnie zbadaną, a gdyby się znachodziły warunki art. 13, należałoby kierownikowi udzielić pomocy dla uzyskania należącego mu się dodatku z funduszu miejscowego.

Ostatecznie wnosi więc komisya szkolna:

„Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycyę Jana Lubienieca, nauczyciela szkoły ludowej w Bucniowie, Jana Skowrońskiego w Ładyczynie, Rady szkolnej miejscowej w Strzeliskach nowych, Wincentego Bierońskiego, nauczyciela w Poroninie, Apolinarego Staszewskiego, b. kierownika szkoły ludowej w Dobromilu, obecnie nadetatowego nauczyciela w Przemyślu, wreszcie zarządu trzechklasowej szkoły ludowej w Mikłaszowie (L. s. 235, p. 166, 236, p. 167, 294, p. 223, 455, p. 363, 604, p. 500, 789, p. 667), o przyznanie kierownikom tych szkół dodatku w myśl art. 13. ustawy z dnia 2. Maja 1873, odstępuje się Radzie szkolnej krajowej do odpowiedniego załatwienia“.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z wnioskiem komisji przez sprawozdawcę przedstawionym, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Następuje sprawozdanie komisji szkolnej z petycji Feliksa Łukomskiego, nauczyciela w Kleparowie, Zarządu szkoły ludowej w Byczynie, Wiktoryna Hostynka, nauczyciela szkoły wydziałowej męskiej w Bochni, Włodzimierza Witoszyńskiego, nauczyciela szkoły ludowej w Zboiskach, Antoniego Zborowskiego, nauczyciela szkoły ludowej w Przytkowicach, Kazimiera Puchały, nauczyciela szkoły ludowej w Kosinie, Rady szkolnej miejscowej w Wołczkowcach, względnie nauczyciela tamtejszego Antoniego

Billicha, ks. Michała Lakusty, gr. kat. kooperatora jako katechety w Peczeniżynie, wreszcie ks. Józefa Krechowicza, kapelana obrządku łacińskiego w Koszlakach, o zaliczki, dodatki drożyzniane, zapomogi lub remuneracye. Sprawozdawca p. dr. Zoll ma głos.

Sprawozdawca p. dr. Zoll (czyta):

Ls. 74. p. 44.

Sprawozdanie

komisyi szkolnej o petycyach: Feliksa Łukomskiego, nauczyciela w Kleparowie, Zarządu szkoły ludowej w Bieczynie, Wiktoryna Hostynka, nauczyciela szkoły wydziałowej męskiej w Bochni, Włodzimierza Witoszyńskiego, nauczyciela szkoły ludowej w Zboiskach, Antoniego Zborowskiego, nauczyciela szkoły ludowej w Przytkowicach, Kazimierza Puchały, nauczyciela szkoły ludowej w Kosinie, Rady szkolnej miejscowej w Wołczkowcach, względnie nauczyciela tamtejszego Antoniego Billicha, ks. Michała Lakusty, gr. kat. kooperatora jako katechety w Peczeniżynie, wreszcie ks. Józefa Krechowicza, kapelana obrz. łac. w Koszlakach (L. 74/p. 44, 97/p. 52, 150/p. 94, 184/p. 127, 269/p. 199, 306/p. 235, 785/p. 663, 797/p. 675, 893/p. 749,) o zaliczki, dodatki drożyzniane, zapomogi lub remuneracye.

Wysoki Sejmie!

Wszystkie powyższe petycyje o ile są uzasadnione, mogłyby tylko o tyle być uwzględnione, iżby c. k. Rada szkolna krajowa petentom w miarę wykazanych zasług lub potrzeb przysłała w pomoc przez udzielenie im pewnych zapomóg lub remuneracyj, albowiem na zaliczki lub dodatki drożyzniane w preliminarzu funduszu szkolnego krajowego żadnej nie ma kwoty wstawionej.

Komisya szkolna wnosi przeto:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycyje Feliksa Łukomskiego, nauczyciela w Kleparowie, Zarządu szkoły ludowej w Bieczynie, Wiktoryna Hostynka, nauczyciela szkoły wydziałowej męskiej w Bochni, Włodzimierza Witoszyńskiego, nauczyciela szkoły ludowej w Zboiskach, Antoniego Zborowskiego, nauczyciela szkoły ludowej w Przytkowicach, Kazimierza Puchały, nauczyciela szkoły ludowej w Kosinie, Rady szkolnej miejscowej w Wołczkowcach, względnie nauczyciela tamtejszego Antoniego Billicha, ks. Michała Lakusty, gr. kat. kooperatora jako

katechety w Peczeniżynie, wreszcie ks. Józefa Krechowicza, kapelana obrz. łac. w Koszlakach (L. 74/p. 44, 97/p. 52, 150/p. 94, 184/p. 127, 269/p. 199, 306/p. 235, 785/p. 663, 797/p. 675, 893/p. 749) o zaliczki, dodatki drożyzniane, zapomogi lub remuneracye, odstępuje się c. k. Radzie szkolnej krajowej do zbadania i w miarę wykazanych zasług lub potrzeb pojedynczych petentów, do możliwego uwzględnienia.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęte.

Następującym punktem porządku dziennego jest sprawozdanie komisji szkolnej, z petycji Aleksandra Gofryka, nauczyciela szkoły jednoklasowej w Firlejowie, o zorganizowanie tej szkoły jako dwuklasowej i przyznanie mu dodatku osobistego. Sprawozdawca p. dr. Zoll ma głos.

Sprawozdawca p. dr. Zoll (czyta):

L. 915/p. 771.

Sprawozdanie

komisyi szkolnej o petycji Aleksandra Gofryka, nauczyciela szkoły jednoklasowej w Firlejowie o zorganizowanie tej szkoły jako dwuklasowej i przyznanie mu dodatku osobistego (L. 915/p. 771.)

Wysoki Sejmie!

Gdy sprawa poruszona w powyższej petycji należy wyłącznie do zakresu działania c. k. Rady szkolnej krajowej jako Władzy wykonawczej, przeto

Komisya szkolna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycyje Aleksandra Gofryka, nauczyciela szkoły jednoklasowej w Firlejowie o zorganizowanie tej szkoły jako dwuklasowej i przyznanie mu dodatku osobistego, odstępuje się c. k. Radzie szkolnej krajowej do odpowiedniego załatwienia.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji szkolnej, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęte.

Następnym punktem porządku dziennego jest sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji ks. Michała Sołtysa, gr. k. kooperatora w Króliku

Wołoskim, o ułatwienie mu uzyskania samoistnej posady duszpasterskiej. Sprawozdawca p. Merunowicz ma głos.

Sprawozdawca p. Merunowicz (czyta):
Ls. 622. p. 514.

Sprawozdanie

komisji petycyjnej o petycji ks. Michała Sołtysa, gr. kat. kooperatora w Króliku Wołoskim.

Wysoki Sejmie!

Ks. Michał Sołtys uprasza o ułatwienie ze strony Sejmu w uzyskaniu samoistnej posady duszpasterskiej.

Ponieważ przedmiot ten należy do zakresu wewnętrznych spraw gr. kat. cerkwi — a względnie do urzędowania właściwych władz duchownych,

Komisja petycyjna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Nad petycją ks. Michała Sołtysa, przechodzący się do porządku dziennego.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z wnioskiem odczytanym przez sprawozdawcę, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Przystępujemy do następującego punktu porządku dziennego: sprawozdania komisji petycyjnej:

a) z petycji gminy Husiatyn, o opust z czynszu dzierżawnego za myto na stacyi w Husiatynie;

b) z petycji Izraela Zimmermana b. dzierżawcy myt krajowych w Podwołoczyskach i Białej Karczynie, o zwrot zatrzymanej kaucyi i opuszczenie zaległego czynszu dzierżawnego. Sprawozdawca poseł Pławicki ma głos.

Sprawozdawca p. Pławicki (czyta):

L. s. 430 p. 338.

Sprawozdanie

do petycji gminy Husiatyn o opust z czynszu dzierżawnego za myto na stacyi w Husiatynie.

Wysoki Sejmie!

Gmina Husiatyn jako taka wydzierżawiła myto na drodze krajowej tuż za miastem położone na lat trzy, począwszy od 1. Stycznia 1886 za roczny czynsz w kwocie 3.300 zł.

Za myto to ofiarowali różni konkurenci zaledwo kilkaset złotych, dopóki nie zostało przeniesione z dawnego, nowo wybudowaną koleją transwersalną od miasta Husiatyna zupełnie od-

ciętego miejsca, na obecne, tuż przy ostatnich domach przy figurze Św. Jana, położone.

Na przeniesienie to z poza wału kolejowego do miasta przychyliła się gmina, chcąc z jednej strony okazać swoją lojalność dla życzeń Wydziału krajowego, celem przysporzenia tym sposobem większych dochodów funduszowi krajowemu, z pominięciem nawet interesu własnych mieszkańców, którzy w skutek wyż wymienionego przeniesienia myta obecnie podciągnięci zostali do opłacania tegoż, jadąc do dworca kolejowego i wracając z tamąd, niemniej także w nadziei, że przez wydzierżawienie myta tego na dłuższy przeciąg czasu za cenę umiarkowaną, pomnożą się dochody najuboższego niemal w całym kraju miasta, które do tej chwili nie mając nawet własnego budynku na umieszczenie urzędu gminnego, zmuszone jest wynajmować odpowiedni lokal za drogie pieniądze.

Tym trybem więc wyżej jak trzykrotnie podniesiony został dochód z myta pod same miasto w Husiatynie przeniesionego, jak świadczą mnogie oferty, Wydział krajowy wydzierżawił wprawdzie takowe gminie tamtejszej, przyjmując nawet ofertę tejsze nieco niższą od oferty jednego z współbiegających się licytantów, ale niestety ruch zbożowy z Rosyi prawie zupełnie z powodu podniesienia ceł w Niemczech tą rutą ustał, tak dalece, że już w pierwszym roku dzierżawy myta okazał się wielki niedobór w dochodach, obecnie zaś już doszło do tego, że dwumiesięczny pobór na mycie nie pokrywa nawet czynszu płacić się mającego za jeden miesiąc.

Tak wielki niedobór więc grozi ruiną majątkową całego miasta, gdyż na zapłacenie czynszu dzierżawnego ciągle się zapożycza. Gmina przeto jest zmuszoną prosić Wysoki Sejm w drodze łaski o niżenie czynszu dzierżawnego przez połowę, tembardziej, że dotyczącą prośbę tejsze Wydział krajowy reskryptem z d. 28. Kwietnia b. r. do L. 20.697 odmownie załatwił.

Komisja petycyjna z uwagi, że gmina Husiatyn przez przychylenie się do przeniesienia zapory mytniczej z poza wału kolei transwersalnej, tuż pod same miasto, poświęcając nawet poniekąd interes mieszkańców swoich, rzeczywiście nietylko ułatwiła wypuszczenie tego myta Wydziałowi kraj. ale także przyczyniła się znakomicie do podniesienia dochodów z tegoż myta, dalej z uwagi, że gmina Husiatyn, nieposiadając

żadnego majątku gminnego należy faktycznie do kategorii najuboższych miast kraju, nareszcie z uwagi, że na obniżenie dochodów mytniczych prawdopodobnie podwyższenie ceł zbożowych w Niemczech szkodliwie oddziaływać musi, którą to okoliczność stwierdza także Rada powiatowa Husiatyńska poświadczeniem z d. 29. Listopada r. b. do L. 1683, wnosi przeto:

„Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycję gminy Husiatyn o opust w drodze łaski z czynszu za wydzierżawione myto w Husiatynie, odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentualnego uwzględnienia.“

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z wnioskiem komisji, raczy rękę podnieść (Większość). Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca p. Pławicki (czyta):
L. S. 249, p. 180.

Sprawozdanie

do petycji Izraela Zimmermana byłego dzierżawcy myt krajowych w Podwołoczyskach i Białej Karczmie, o zwrot zatrzymanej kaucji i opuszczenie zaległego czynszu dzierżawnego.

Wysoki Sejmie!

Kontraktem z dnia 28. Grudnia 1882 r. wydzierżawił Izrael Zimmerman na lat trzy myta kraj. w Podwołoczyskach i Białej Karczmie za roczny czynsz w łącznej kwocie 8 500 zł. Zaraz w pierwszym roku poniósł szkodę przez przerwanie grobli w Wołoczyskach, w skutek czego komunikacja, jak twierdzi, przez 3 miesiące przerwaną być miała. Wydział krajowy bonifikował mu stratę tę odszkodowaniem jednorazowym tylko 1.000 zł. rocznie, mimo że co najmniej poniósł szkodę w wysokości 2.000 zł.

Prócz tego wypadku elementarnego zaszły także zmiany w handlowych stosunkach rosyjskich, mianowicie pod względem eksportu zboża — bo gdy dawniej wywóz zboża z Podola rosyjskiego odbywał się przeważnie na wozach przez komorę w Podwołoczyskach, teraz jak powszechnie wiadomo, wywóz ten obrócił się po największej części kolejami rosyjskimi do portów w Odesie i Mikołajewie.

Ostatecznie, co najgłówniejsze, wybudowanie mostu przez kolej Karola-Ludwika na dworcu kolejowym wprost do magazynów w Podwołoczyskach tuż obok zapory mytniczej i bezpłatne

przepuszczanie tamtędy owiec i nierogacizny z omijaniem myta kraj. zadały dzierżawcy ostatni cios w dochodach mytniczych tak dalece, że już w ostatnich miesiącach r. 1885 był zmuszony pozostać w restancyi z czynszem dzierżawnym, który to po wrachowaniu kaucji 2.067 zł. 2 ct. wynosił jeszcze 1.528 zł. 59 ct. a z doliczeniem 10% zwłoki w kwocie 430 zł. 40 ct. i kosztów zaprowadzenia sekwestra w kwocie 9 zł. 99 ct. razem 1.968 zł. 98 ct.

Komisja petycyjna z uwagi, że Izrael Zimmerman był dzierżawcą myt na drodze krajowej w Podwołoczyskach i Białej Karczmie w swojej obecnej prośbie z d. 29. Listopada r. b. o zwrot kaucji dzierżawnej i opuszczenie zaległego czynszu dzierżawnego, nie naprowadza na poparcie tejsze żadne nowe fakta, przytacza albowiem tylko dosłownie te same okoliczności, które już czterokrotnie były w Wys. Izbie przedmiotem obrad i każdą razą prawie jednogłośnie uwzględnione nie zostały, wnosi przeto:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

„Nad petycją Izraela Zimmermana b. dzierżawcy myt na drodze kraj. w Podwołoczyskach i Białej Karczmie, o zwrot kaucji i opuszczenie zaległego czynszu dzierżawnego, przechodzi się do porządku dziennego“.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z wnioskiem komisji, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następujący punkt porządku dziennego jest: Sprawozdanie komisji szkolnej z petycji gminy miasta Stanisławowa: a) o zwrócenie gminie miasta Stanisławowa z funduszków krajowych wydanej do teraz z funduszu miejskiego na utrzymanie 4 klas wyższej szkoły żeńskiej kw. 62.661 zł. 18 ct.; b) o udzielenie subwencji na utrzymanie tej szkoły, na płace nauczycielskie rocznie po 5.801 zł.; c) w razie nieuwzględnienia — o pozwolenie zwinienia 4-klasowej wyższej szkoły żeńskiej w Stanisławowie. Sprawozdawca poseł Stanisław Badeni ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Stan. hr. Badeni (czyta):

L. S. 568, p. 465.

Sprawozdanie

komisji szkolnej o petycji gminy miasta Stanisławowa: a) o zwrócenie gminie miasta Sta-

nisławowa z funduszków krajowych wydanej do teraz z funduszu miejskiego, na utrzymanie 4 klas wyższej szkoły żeńskiej kwoty 62 661 zł. 18 ct.; b) o udzielenie subwencji na utrzymanie tej szkoły, na płace nauczycielskie rocznie po 5.801 zł.; c) w razie nie uwzględnienia — o pozwolenie zwinięcia 4 klasowej wyższej szkoły żeńskiej w Stanisławowie.

Wysoki Sejmie!

Orzeczeniem c. k. Rady szkolnej krajowej z dnia 10. Sierpnia 1875 L. 8.880 przekształconą została istniejąca wówczas w Stanisławowie szkoła ludowa pospolita żeńska na szkołę wydziałową o ośmiu klasach, w połączeniu ze szkołą pospolitą i postanowiono, iż gmina miasta Stanisławowa obowiązana jest ponosić na płace nauczycieli i nauczycielek, które wówczas wynosiły 11.100 zł. — w myśl §. 18. ustawy szkolnej z 2. Maja 1873 — 4.188 zł. która to kwota równa się 12% podatków bezpośrednich w gminie miasta Stanisławowa opłacanych, — zastrzeżono zarazem, że orzeczenie, czy i o ile gmina obowiązana jest w myśl §. 19. powołanej ustawy opłacać resztę należności na płace nauczycieli, wydane zostanie później na podstawie opinii Wydziału krajowego.

Orzeczeniem z dnia 30. Czerwca 1879 L. 5.672 orzekła c. k. Rada szkolna krajowa zgodnie z opinią Wydziału krajowego, iż gmina miasta Stanisławowa obowiązana jest pokrywać cały niedobór funduszu szkolnego miejscowego na płacę nauczycieli etatowych, z własnych funduszków. Co do nauczycieli nadetatowych, wydała c. k. Rada szkolna krajowa podobne orzeczenie pod dniem 24. Czerwca 1885.

Przeciw tym orzeczeniom wносиła gmina miasta Stanisławowa przedstawienie do c. k. Rady szkolnej krajowej, rekurs do c. k. Ministerstwa i zażalenie do c. k. Trybunału administracyjnego.

Wszelkie środki prawne okazały się jednak dla gminy bezskuteczne, a orzeczenia c. k. Rady szkolnej krajowej stały się prawomocne.

Gdy zaś pomimo przypisanej gminie należności rocznej na rzecz funduszu szkolnego miejscowego w kwocie 11.000 zł. gmina w latach 1878, 1879, 1880, 1881, i 1882 uiszczala tylko 4.188 zł., w r. 1883 5.739 zł., w r. 1884 5.629 zł., w r. 1885 6.007 zł., w r. 1886 6.007 zł., przeto do końca r. 1886 urosły zaległości gminy

miasta Stanisławowa do funduszu szkolnego do poważnej kwoty 59.294 zł.

Gmina miasta Stanisławowa jest zdania, iż uchwały Rady szkolnej krajowej, któremi orzeczono, iż gmina obowiązana jest pokrywać cały niedobór funduszu szkolnego miejscowego z własnych dochodów, powzięte zostały na podstawie mylnej opinii Wydziału krajowego, który na podstawie inwentarza przez gminę sporządzonego, a wykazującego majątek w kwocie przeszło 700.000 zł. był zdania, iż gmina miasta Stanisławowa jest dość zamożną, by ciężar utrzymania szkół ludowych w miejscu, z własnych ponosić funduszków.

Gmina w petycyi twierdzi, iż majątek gminy winien być oceniony po odliczeniu ciężących na nim długów, a dalej, iż majątek ten w znacznej części składa się z budynków, które wprawdzie przedstawiają wartość, nie przynoszą jednak żadnego dochodu. Nadto twierdzi gmina, iż od czasu wydania orzeczeń c. k. Rady szkolnej krajowej tak zubożała, iż dziś jest między ubogimi najuboższą gminą w kraju, a tem samem bez narażenia się na ruinę i bankructwo nie może na rzecz funduszu szkolnego miejscowego więcej opłacać, jak do tego w myśl §. 18. ustawy szkolnej jest obowiązana, to jest 9% dodatków do podatków.

Gmina miasta Stanisławowa wychodząc z tego założenia, że szkoła żeńska wydziałowa jako szkoła wyższa co najmniej w równej mierze istnieje w interesie powiatu i kraju, jak gminy, żąda przedewszystkiem zwrotu kwoty 62.661 zł. na utrzymanie wyższej szkoły żeńskiej ponad obowiązek z §. 18. wpływający, uiszczonej a względnie zalegającej, — dalej zwinięcia szkoły wydziałowej żeńskiej, a gdyby Wysoki Sejm utrzymania tej szkoły pragnął, przyjęcia na fundusz szkolny okręgowy a względnie krajowy, kosztów utrzymania tej szkoły, o ile one w pre-stacji 9% dodatku do podatków, które gmina z tytułu ustawy opłacać chce, pokrycia nie znajdują.

Przedewszystkiem komisya zauważać musi, że szkoła wydziałowa żeńska w Stanisławowie rozwija się pomyślnie, czego najlepszym dowodem frekwencya w 4 klasach wyższych, w których w bież roku szkolnym jest 252 uczennic.

Dziwnem a na razie nieuzasadnionem wydaje się komisyi, iż gmina miasta Stanisławowa

w pierwszym rządzie domaga się zniesienia szkoły, a tylko w drugim rządzie, gdyby Wysoki Sejm uznał za stosowne pozostawić nadal w Stanisławowie szkołę wyższą żeńską „dla dobra okręgów szkolnych“ żąda udzielenia subwencji na utrzymanie tej szkoły w kwocie 5.801 zł.

Komisyja szkolna przyznaje, że szkoła żeńska wydziałowa ma nietylko znaczenie lokalne ale i powiatowe i krajowe — sądzi jednak, że w pierwszej linii istnienie szkoły wydziałowej leży w interesie gminy.

Komisyja już dziś oświadcza się przeciw zniesieniu szkoły wydziałowej żeńskiej w Stanisławowie, nie przedstawia jednak Wysokiemu Sejmowi wniosku co do merytorycznego załatwienia odnośnego żądania petycji; gdyż petycja w całości, — zdaniem komisji, — przez Wydział krajowy poprzednio zbadaną być winna; również nieuzasadnionem wydaje się komisji żądanie zwrotu kwoty 62.661 zł., gdyż gmina do przenoszenia kosztu zupełnego utrzymania szkół na podstawie prawomocnych orzeczeń c. k. Rady szkolnej krajowej, w porozumieniu z Wydziałem krajowym obowiązana była, a tak znaczne zaległości powstały z winy gminy, która już od r. 1878 bez względu na przypisaną do funduszu szkolnego miejscowego należność tylko 12, a później 9% dodatków do podatków na ten cel uiszczała.

Gminie przysłuży prawo prosić o pozwolenie płacenia zaległości w ratach, a komisyja nie wątpi, że prośba taka gminy tak przez Wydział kr. jak i przez Wysoki Sejm pomyślnie załatwioną zostanie.

Komisyja szkolna nie może z przedłożonej petycji dostatecznie ocenić, czy i o ile podstawy orzeczenia c. k. Rady szkolnej krajowej, którem nałożono na gminę m. Stanisławowa obowiązek ponoszenia w zupełności kosztów utrzymania szkół ludowych miejscowych, obecnie zmienione zostały, czy gmina m. Stanisławowa jest dziś istotnie tak ubogą, iż nie więcej na rzecz szkół ludowych jak tylko 9% do podatków opłacać może.

Jest rzeczą Wydziału kraj. stosunki majątkowe gminy m. Stanisławowa dokładnie zbadać, zastanowić się nad pytaniem, czy i o ile Wydział krajowy ze swej strony wpłynąć zechce na zmianę lub umodyfikowanie na korzyść gminy orzeczenia c. k. Rady szkolnej krajowej z d. 30. Czerwca 1879 L. 5.672.

Przy bliższem badaniu stosunków majątkowych gminy miasta Stanisławowa będzie mógł Wydział krajowy także ocenić, czy nie dałoby się gminie miasta Stanisławowa, co do ciężarów na utrzymanie szkół w ogóle ponoszonych, w inny sposób ulgę przynieść, jak przyjęciem pewnej części kosztów utrzymania szkół ludowych na fundusz krajowy.

Komisyja szkolna wnosi przeto:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycję gminy miasta Stanisławowa: a) o zwrocie gminie miasta Stanisławowa z funduszy krajowych wydanej do teraz z funduszu miejskiego na utrzymanie 4 klas wyższej szkoły żeńskiej kwoty 62.661 zł. 18 ct. w. a. — b) o udzielenie subwencji na utrzymanie tej szkoły na płace nauczycielskie rocznie po 5.801 zł. wa. — c) w razie nieuwzględnienia — o pozwolenie zwinięcia 4-klasowej wyższej szkoły żeńskiej w Stanisławowie — odstępuje się Wydziałowi krajowemu do wyczerpującego zbadania, następnie załatwienia we własnym zakresie działania, w porozumieniu z c. k. Radą szkolną krajową, a ewentualnie do przedłożenia Sejmowi odpowiednich wniosków.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z wnioskiem komisji, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następujący punkt porządku dziennego jest: Sprawozdanie komisji szkolnej z petycji Wydziału Rady powiatowej w Podhajcach, w sprawie polepszenia stosunków szkolnictwa w powiecie Podhajeckim. Sprawozdawca poseł Stanisław Badeni ma głos.

Sprawozdawca p. dr. St. hr. Badeni (czyta).

L. S. 1.148. p. 957.

Sprawozdanie

komisji szkolnej o petycji Wydziału Rady powiatowej w Podhajcach, w sprawie polepszenia stosunków szkolnictwa w powiecie Podhajeckim.

Wysoki Sejmie!

Wydział Rady powiatowej w Podhajcach zali się na małą ilość istniejących obecnie w powiecie Podhajeckim szkół tak kilkuklasowych (3) jak jednoklasowych (29), jakoteż i na to, że powiat Podhajecki opłaca rocznie na cele szkolne więcej niż koszt utrzymania tych szkół wynosi:

Jakkolwiek obliczenie Wydziału Rady powiatowej w Podhajcach co do wydatków, jakie powiat ten na cele szkolne ponosi, jest o tyle mylne, że obejmuje dodatek krajowy, który jest wprawdzie na cele ogólne szkolne przeznaczony, lecz nie ma służyć na rzecz szkół w tym powiecie, który te dodatki opłaca, to jednak komisya szkolna zażalenie Wydziału Rady powiatowej w Podhajcach, o ile ono odnosi się do małej ilości szkół dotąd zorganizowanych, nietylko za słuszne uważa, ale nadto z uznaniem i wielkiem zadowoleniem ten objaw życzliwości i dbałości autonomicznej władzy powiatowej dla sprawy rozwoju szkół w powiecie podnosi.

Wydział Rady powiatowej w Podhajcach żąda:

1. ustanowienia w Podhajcach osobnej Rady szkolnej okręgowej z osobnym inspektorem;
2. utworzenia w Podhajcach osobnej szkoły żeńskiej;
3. zorganizowania szkół dwuklasowych w Wiśniowczyku i Dobrowodach;
4. zorganizowania we wszystkich gminach szkół jednoklasowych.

Sprawa ustanowienia osobnej Rady szkolnej okręg. w Podhajcach, została przez udzielenie Najwyższej Sankcyi noweli do ustawy krajowej o władzach nadzorczych stanowczo załatwioną, a z dniem 1. Lipca b. r, osobna Rada szkolna okręgowa w Podhajcach wejdzie w życie.

Gdy według powyżej powołanej noweli mianowanie osobnego inspektora dla każdego powiatu postępywać będzie w miarę istotnych potrzeb, których miarą jest ilość szkół w każdym powiecie, przeto wypada pierwej starać się o zorganizowanie w powiecie Podhajeckim większej ilości szkół, a potem dopiero żądać osobnego dla powiatu Podhajeckiego inspektora szkolnego.

Zorganizowanie osobnej szkoły żeńskiej w Podhajcach i szkół dwuklasowych w Wiśniowczyku i Dobrowodach, zależy przedewszystkiem od stanu frekwencyi w istniejących tamże obecnie szkołach ludowych, od dobrowolnych ofiar, do którychby gminy i obszary dworskie Podhajec, Wiśniowczyka i Dobrowód skłonne były, a nakoniec od tego, czy są w tych miejscowościach ubikacye dla rozszerzenia szkół potrzebne.

Petycja Wydziału powiat. w Podhajcach żądanych w tej mierze danych nie zawiera, bę-

dzie więc rzeczą Rady szkolnej kraj. za pośrednictwem Rady szkolnej okręg. stan rzeczy zbadać a komisya nie wątpi, że w obec życzliwego współdziałania powiatowej władzy autonomicznej, żądania w petycyi zawartemu w najbliższej przyszłości stanie się zadość. Żądanie zorganizowania większej ilości szkół jednoklasowych jest nietylko uzasadnione, ale stan rzeczy w powiecie Podhajeckim istniejący uważać należy za rażący, skoro w powiecie, w którym ludność jest zamogłą, w większej połowie gmin żadnej szkoły nie ma. Obowiązkiem jest władz szkolnych przystąpić natychmiast i z największą gorliwością do zorganizowania szkół nowych w powiecie Podhajeckim we wszystkich tych gminach, w których stosunki miejscowe na to pozwalają.

Na podstawie powyższego przedstawienia rzeczy, komisya szkolna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycję Wydziału pow. w Podhajcach odstępować się c. k. Radzie szkolnej kraj. z wezwaniem, by

1. c. k. Rada szkolna kraj. dołożyła wszelkich starań dla zorganizowania w powiecie Podhajeckim szkół ludowych we wszystkich tych gminach, w których stosunki miejscowe na to pozwalają;

2. by wzięła pod rozwagę sprawę utworzenia osobnej szkoły żeńskiej w Podhajcach i zorganizowania szkół dwuklasowych w Wiśniowczyku i Dobrowodach.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, Kto się zgadza z wnioskiem komisji odczytanym przez sprawozdawcę, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Następuje: Sprawozdanie komisji szkolnej z petycyj Zarządów VII. i VIII. szkoły pospolitej w Krakowie; Joanny Hodackiej, nauczycielki młodszej przy szkole 4-klasowej żeńskiej w Tarnowie; Stanisławy Nowakowej, Stanisławy Zajmowej, młodszych nauczycielek przy szkole żeńskiej w Bochni; Ernestyny Bartkowskiej i Julii Steinberg, młodszych nauczycielek przy szkole żeńskiej w Brodach; Anastazyi Brosch, nauczycielki młodszej przy szkole żeńskiej w Tarnowie; Michała Niemirowskiego, młodszego nauczyciela przy szkole w Przemyśle; Bazylego Korenca, nauczyciela szkoły w Stryju; Matyldy Hęldówny,

nauczycielki w Śniatynie i Julii Gołębianki, nauczycielki młodszej szkoły żeńskiej w Nowym Targu, o zrównanie ich płac i poborów jako nauczycieli młodszych z płacami nauczycieli starszych, o nadanie posad nauczycieli starszych lub o utworzenie nowych posad nauczycieli starszych. Sprawozdawca p. Stanisław hr. Badeni ma głos.

Sprawozdawca p. dr. Stanisław hr. B a d e n i (czyta):

Ls. 233/p. 164.

Sprawozdanie

komisji szkolnej o petycyach Zarządu VII. i VIII. szkoły pospolitej w Krakowie; Joanny Hodackiej, nauczycielki młodszej przy szkole 4-klasowej żeńskiej w Tarnowie; Stanisławy Nowakowej i Stanisławy Zajmowej, młodszych nauczycielek przy szkole żeńskiej w Bochni, Ernestyny Bartkowskiej i Julii Steinberg, nauczycielek młodszych przy szkole żeńskiej w Brodach; Anastazyi Brosch, nauczycielki młodszej przy szkole żeńskiej w Tarnowie; Michała Niemirowskiego, młodszego nauczyciela przy szkole w Przemyślu; Bazylego Korenca, nauczyciela szkoły w Stryju; Matyldy Heldówniej, nauczycielki w Śniatynie i Julii Gołębianki, nauczycielki młodszej szkoły żeńskiej w Nowym Targu, o zrównanie ich płac i poborów jako nauczycieli młodszych z płacami nauczycieli starszych, o nadanie posad nauczycieli starszych, lub o utworzenie nowych posad nauczycieli starszych.

Wysoki Sejmie!

Ilość nauczycieli młodszych w każdej szkole została aktem organizacyjnym stale ustanowioną i nie może być zmienioną w skutek tego, iż nauczyciel pewien na posadzie młodszego nauczyciela przez czas dłuższy z dobrym skutkiem pracuje. Nauczyciel młodszy może w każdej chwili o posadę starszego nauczyciela przy tej samej lub innej szkole kompetować, a jeżeli jest rzeczywiście gorliwym i z dobrym skutkiem pracuje, trudno przypuszczać, by posady starszego nauczyciela z czasem nie uzyskał. W każdym jednak razie ingerencja Sejmu jest tu niemożliwą, gdyż nadawanie posad nauczycielskich należy wyłącznie do władz szkolnych lub do tych, którzy wykonują prawo prezenty.

Z tego powodu komisja szkolna wnosi:

„Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycyce zarządów VII. i VIII. szkoły pospolitej w Krakowie, Joanny Hodackiej, nauczycielki

młodszej przy szkole 4 klasowej żeńskiej w Tarnowie, Stanisławy Nowakowej i Stanisławy Zajmowej, młodszych nauczycielek przy szkole żeńskiej w Bochni, Ernestyny Bartkowskiej i Julii Steinberg, nauczycielek młodszych przy szkole żeńskiej w Brodach, Anastazyi Brosch, nauczycielki młodszej przy szkole żeńskiej w Tarnowie, Michała Niemirowskiego, młodszego nauczyciela przy szkole w Przemyślu, Bazylego Korenca, nauczyciela szkoły w Stryju, Matyldy Heldówniej, nauczycielki w Śniatynie i Julii Gołębianki, nauczycielki młodszej szkoły żeńskiej w Nowym Targu, o zrównanie ich płac i poborów jako nauczycieli młodszych z płacami nauczycieli starszych, o nadanie posad nauczycieli starszych, lub o utworzenie nowych posad nauczycieli starszych, odstępuje się c. k. Radzie szkolnej krajowej do załatwienia“.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z wnioskiem komisji, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następnym punktem porządku dziennego jest: Sprawozdanie komisji szkolnej z petycji nauczycieli szkół ludowych: Em. Pisarczuka, Antoniego Klebowicza, Wojciecha Dobrzańskiego, Józefa Bielawskiego, Jana Wasunga, Łukasza Czabaka, Nicetona Forostyna, Bazylego Starosielskiego, Rudolfa Veita, Jana Bałtarowicza i Adama Czarneka, w sprawach emerytalnych. Sprawozdawca poseł Romanowicz ma głos.

Sprawozdawca p. Romanowicz (czyta):

L. s. 538. p. 438.

Sprawozdanie

komisji szkolnej o petycyach: L. s. 538, p. 438 Emila Pisarczuka, 539, p. 439 Antoniego Klebowicza, 540, p. 440, Wojciecha Dobrzańskiego, 602, p. 498, Józefa Bielawskiego, 659, p. 543, Jana Wasunga, 723, p. 604, Łukasza Czabaka, 725, p. 606, Nicetona Forostyna, 727, p. 608, Bazylego Starosielskiego, 788, p. 666, Rudolfa Veita, 793, p. 671, Jana Bałtarowicza, 954, p. 801, Adama Czarneka, 1042, p. 869, Jana Gigonia i 1043, p. 870, Michała Mekiety w sprawach emerytalnych.

Wysoki Sejmie!

Wymienieni wyżej petenci proszą o policzenie im do emerytury lat służby, których władze szkolne im nie wliczyły.

Zważywszy, iż sejmowa komisya szkolna nie może wszelkich, w petycyach tych przytoczonych okoliczności, autentycznie sprawdzić, a że przyznawanie przez Wys. Sejm emerytur, albo też zmiana postanowień, co do wliczenia lat służby przez władze szkolne wydanych, byłaby wprost wkraczaniem w atrybucyę władzy wykonawczej, i powołując się na kilkakrotne w tym względzie uchwały Wys. Izby —

Komisya szkolna wnosi:

„Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycyę Emila Pisarczuka, Antoniego Klebowicza, Wojciecha Dobrzańskiego, Józefa Bielawskiego, Jana Wasunga, Łukasza Czabaka, Nicetona Forestyna, Bazylego Starosielskiego, Rudolfa Veita, Jana Bałtarowicza, Adama Czarneka, Jana Gigionia i Michała Mekielyty, odstępuje się Radzie szkolnej krajowej do załatwienia“.

JE. hr. Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następnym punktem porządku dziennego jest:

Sprawozdanie komisji szkolnej z petycji nauczycieli szkół ludowych: Bazylego Lewickiego, Grzegorza Czyszyło, Stefana Wolińskiego, Józefa Kobusowicza, Karola Jabłońskiego, nauczycielki Teofili Bieniedzkiej, nauczycieli Juliusza Fijałkowskiego i Alojzego Witoszyńskiego, o przyznanie pięcioletnich dodatków. Sprawozdawca p. Romanowicz ma głos.

Sprawozdawca p. Romanowicz (czyta):

Ls. 339/p. 259.

Sprawozdanie

komisji szkolnej o petycyach: L. 339/259 Bazylego Lewickiego, L. 396/315 Grzegorza Czyszyło, L. 526/426 Stefana Wolińskiego, L. 605/501 Józefa Kobusowicza, L. 724/605 Karola Jabłońskiego, L. 726/607 Teofili Bieniedzkiej, L. 799/677 Juliana Fijałkowskiego, i L. 938/791 Alojzego Witoszyńskiego — o przyznanie pięcioletnich dodatków.

Wysoki Sejmie!

Wymienieni wyżej nauczyciele upraszają w petycyach swych o przyznanie im pięcio-

letnich dodatków, których im władze szkolne nie przyznały, albo też uznanie wcześniejszego terminu, od którego prawo poboru tych dodatków ma być liczonem.

Komisya szkolna nie zapoznaje, iż co do niektórych z petentów mogłyby zachodzić powody do uwzględnienia ich prośby, w razie gdyby wszystkie przez nich podane okoliczności urzędownie dały się stwierdzić. Gdy jednak stwierdzenie wszystkich wpływających na takie orzeczenie szczegółów, nie jest dla komisji możliwem — gdy dalej orzekanie o wymiarze pięcioletni należy ściśle do atrybucji władzy wykonawczej — gdy wreszcie w razie sankcjonowania uchwalonej przez Wysoki Sejm ustawy o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego, dla przeważnej części petentów powód do skarg ustanie, przeto komisya szkolna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

„Petycyę Bazylego Lewickiego, Grzegorza Czyszyło, Stefana Wolińskiego, Józefa Kobusowicza, Karola Jabłońskiego, Teofili Bieniedzkiej, Juliana Fijałkowskiego i Alojzego Witoszyńskiego, odstępuje się Radzie szkolnej krajowej do załatwienia.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z wnioskiem komisji, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia jest wyczerpany.

Następne posiedzenie odbędzie się w Sobotę o godzinie 11. z rana. Na porządku dziennym dwie ustawy, które z dzisiejszego porządku dziennego zostały usunięte, reszta zaś porządku dziennego, jaki na sobotnie posiedzenie przypadnie, zostanie jutro pp. posłom do wiadomości podane, przez rozesłanie porządku dziennego do domów.

Posiedzenie zamknięte.

(Koniec posiedzenia o godz. 12. minut 40 po południu).